

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Piszku oskarżył M. K. (1) o to, że:

1. „w dniu 27.03.2016 r. o godz. 20:00 przed budynkiem sklepu (...) przy ul. (...) w miejscowości R., okręgu (...) naruszył czynność narządu ciała K. K. (1) w ten sposób, że szarpał go za ubranie i kilkakrotnie uderzył pięścią w twarz, powodując złamanie kości nosa z przemieszczeniem odłamów i zaburzeniem jego drożności naruszając czynność narządu ciała na okres powyżej dni siedmiu, **tj. o czyn z art. 157 § 1 kk**
2. w dniu 15.04.2016 r. w miejscowości R., okręgu (...) groził pozbawieniem życia K. K. (1), przy czym groźba ta wzbudziła w zagrożonym obawę, że będzie spełniona, **tj. o czyn z art. 190 § 1 kk**”

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 marca 2016 roku około godz. 20:00 pokrzywdzony K. K. (1) wszedł do sklepu (...) przy ul. (...) w miejscowości R. po zakupy. Tuż za nim do sklepu wszedł także M. K. (1) i po podejściu do niego zaczął go szarpać, popychać. Po interwencji T. S. – właściciela sklepu – oskarżony opuści lokal. Czekał przed sklepem na wyjście pokrzywdzonego. Kiedy tylko otworzyły się drzwi sklepu i wyszedł z niego pokrzywdzony, M. K. (1) zbliżył się do niego, zaczął szarpać za ubranie i kilkakrotnie uderzył go pięścią w twarz. Pokrzywdzony broniąc się odpychał napastnika. Interwencję niezwłocznie podjął T. S. i inne obecne na miejscu zdarzenia osoby. Po rozdzieleniu uczestników rozeszli się, wsiedli do samochodów i odjechali.

W wyniku zadanych ciosów K. K. (1) doznał złamania kości nosa z przemieszczeniem odłamów i zaburzeniami jego drożności. Powyższy uraz naruszył czynność narządu ciała na okres powyżej dni siedmiu. Koszt związany z leczeniem pokrzywdzony oszacował na kwotę 466,10 złotych.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. K. (1) k.55, 66, 101v.-102, zeznania świadków: K. K. (1) k.3, 59v., 102-102v., K. K. (2) k. 18v., 104-104v.- poza fragmentem w którym wskazał, że oskarżony uderzył jego syna głową , K. P. k.21v.-22, 104v., T. S. k.24v.-25, 103-103v., P. S. k.36v., 104v.-105, G. N. k.39v., 105, M. H. k.42v.-43, 105-105v., K. G. k.47v.-48, 105v., N. Ż. k.50v., 105v.-106, dokumentacja medyczna k.28-32, kopia oświadczenia k.33, opinia lekarska k.46, protokołu oględzin k.61-62, płyta CD z nagraniem z monitoringu – przed wejściem do sklepu (...) k.63,

Oskarżony M. K. (1) przyznał się do popełnienia czynu spowodowania obrażeń ciała u K. K. (1). Wskazał, że z pokrzywdzonym nie mają dobrych relacji, ponieważ jest on osobą kłótniową i zaczepną. Wielokrotnie pod jego adresem kierował słowa obraźliwe, wulgarne, pokazywał nieprzyzwoite gesty. To wszystko plus zajście sklepie spowodowały, że kiedy pokrzywdzony wyszedł ze sklepu uderzył go, bijąc pięściami po twarzy, głowie.

Wskazał wprawdzie, że to pokrzywdzony uderzył go pierwszy ale tego fragmentu wyjaśnień Sąd nie podziela. Pozostają one w sprzeczności z zeznaniami świadków: T. S., K. K. (3), K. P., pokrzywdzonego K. K. (1), oraz zapisem z monitoringu sklepu k. 63.

(vide: wyjaśnienia z karty 54, 101v.)

Oskarżony zaprzeczył natomiast aby w dniu 15 kwietnia 2016 roku w godzinach wieczorowych pod sklepem (...) w R. groził K. K. (1). Konsekwentnie z toku całego procesu wyjaśniał, że w tym czasie nie było go w tym miejscu. Przebywał wówczas u swojej dziewczyny N. Ż. w miejscowości Ł.. Tego dnia był piątek, po zakończeniu lekcji przyjechał do swojej dziewczyny i już do R. nie przyjeżdżał. Następnego dnia rano szedł do pracy – pomagał koledze przy budowie stodoły – więc wcześniej położył się spać. Wskazał także, że pokrzywdzony o ten czyn pomawia go całkowicie bezpodstawnie. Podobnie jak później starał się jeszcze oskarżyć go o pobicie (dzwonił na Policję) gdy w rzeczywistości sam – w dniu 20 czerwca 2016 roku – spadł z roweru i się poobijał.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 101v., 106)

Tę okoliczność dotyczącą dnia 15 kwietnia 2016 roku świadek N. Ż. potwierdziła – vide: zeznania k.106.

Zeznania w zakresie czynu z dnia 15 kwietnia 2016 roku składane przez K. K. (1) i P. P. są zdecydowanie niekonsekwentne, niespójne i nielogiczne, a są to jedyni świadkowie na okoliczności tego zdarzenia.

K. K. (1) wskazał, że w dniu 15 kwietnia 2016 roku oskarżony w obecności P. P. groził mu pozbawieniem życia za to, że podał go do sądu. Miało to mieć miejsce w okolicach sklepu (...) w R.. Oskarżony był ze swoją dziewczyną i kolegami – vide: zeznania k.10. Podczas kolejnego przesłuchania wskazał, że groźba padła zanim udał się do P. P. i zanim przyszedł z nim pod sklep (...). Później też coś miał mówić ale co dokładnie nie wie, ale były to groźby. Oskarżony miał być w towarzystwie swojej dziewczyny – vide: zeznania k.59v. Na rozprawie świadek zeznał, że oskarżony wysiadł z samochodu na parking przy sklepie (...) i wypowiedział pod jego adresem groźby (słowa zacytowane w protokole na k.102). Słyszał je P. P.. Wskazał, że obawia się tych groźb. Świadek nie podał aby były obecne przy tym inne osoby – vide: zeznania k.102-102v.

Natomiast inaczej okoliczności zdarzenia przedstawiał świadek P. P.. W toku pierwszych zeznań wskazał, że tego dnia około 21-szej gdy przebywał na działce przybiegł do niego pokrzywdzony (jest chłopakiem jego córki) i poprosił o pomoc, aby odprowadzić go pod sklep (...) ponieważ osoba, która go wcześniej pobiła gdzieś tam stoi i czeka na niego. Świadek odprowadził go pod ten sklep. Stały tam dwa samochody i w ich pobliżu było około 6-7 osób. Wśród nich była jedna kobieta, a pozostali to młodzi chłopcy. Spośród nich rozpoznał tylko jednego – „młody C.". Kiedy obok nich przechodzili jeden z tych mężczyzn miał wypowiedzieć groźbę. Według K. K. (1) miał to mówić ten sam chłopak, który go wcześniej pobił - vide: zeznania k.16v. Na rozprawie świadek wskazał natomiast, że odprowadzając K. K. (1) – z takich samych powodów jak w dochodzeniu – przechodził około metra od oskarżonego (rozpoznał go), który stał z kolegami i z nimi rozmawiał. Na niego i pokrzywdzonego nie zwrócił żadnej uwagi i nic do nich nie mówił. Podkreślił, że K. K. (1) nie wspominał mu aby wcześniej pod sklepem miał rozmowę z oskarżonym i aby tamten mu groził. Nie był w stanie na rozprawie powiedzieć (nawet po odczytaniu zeznań z dochodzenia) czy słowa groźby (których wypowiedzenie po odczytaniu potwierdził) wypowiedział oskarżony – vide: zeznania k.103v.-104.

Powyższe zeznania pozostają w sprzeczności z zeznaniami N. Ż. i wyjaśnieniami oskarżonego, którzy konsekwentnie podają, że w dniu 15 kwietnia 2016 roku M. K. (1) pod sklepem (...) w R. nie było. Nie ma innych osób, które mogłyby tym twierdzeniom zaprzeczyć. Poza tym pomiędzy zeznaniami P. P. i K. K. (1) zachodzą istotne rozbieżności. Świadców ci nie są konsekwentni i za każdym razem, gdy są przesłuchiwanymi zeznają odmiennie i tak jak w przypadku P. P. – odmiennie w sposób zasadniczy. Uwzględnić przy tym należy, że obawę spełnienia gróźb a tym samym i całe to zdarzenie pokrzywdzony zgłosił dopiero dwa tygodnie po zdarzeniu czyli w dniu 30 kwietnia 2016 roku. Ponadto w tym dniu był on przesłuchiwany do zdarzenia z dnia 27 marca 2016 roku (zdarzenia pod sklepem (...)) i dopiero w dalszej części tej czynności zeznał o rzekomym zajściu z dnia 15 kwietnia 2016 roku. Jeżeli do tego doloży się próbę oskarżenia o czyn, który nie zaistniał – zdarzenie z dnia 20 czerwca 2016 roku – to wiarygodność tego świadka w tym fragmencie jest niewielka. Na uwagę zasługuje również zmienność zeznań pokrzywdzonego w zakresie samego spowodowania uszkodzeń ciała. Podczas pierwszego przesłuchania mówi o jednym uderzeniu pięścią w nos, by podczas kolejnego przesłuchania mówić już o uderzeniu pięścią oraz z tzw. „główki”. W przypadku tego czynu istnieją jednak inne obiektywne i pewne dowody zatem nie było problemu z ustaleniem przebiegu wydarzeń. Tak więc Sąd nie dał wiary zeznaniom pokrzywdzonego co do tego, że w dniu 15 kwietnia 2016 roku w miejscowości R., oskarżony M. K. (1) groził mu pozbawieniem życia. Nie zasługują również na wiarę zeznania P. P. (z rozprawy), w których wskazuje, że rozpoznał oskarżonego pod sklepem (...). W tym zakresie są one niekonsekwentne i sprzeczne z zasadą logicznego rozumowania. Sam świadek na rozprawie po odczytaniu mu wcześniejszych zeznań powiedział, że wtedy jak zeznawał to lepiej pamiętał (było to na gorąco) a wówczas zeznał, że spośród obecnych osób rozpoznał tylko „młodego C.". Różnie również opisywał samo przejście przy tych osobach oraz to czy wówczas padały jakieś groźby i kto je wypowiadał. Całokształt tych okoliczności w połączeniu z nieznanymi potwierdzeniami słowami K. K. (1) sprawiają, że te dowody jako niewiarygodne, nie mogą być podstawą czynienia ustaleń faktycznych. W związku z tym Sąd je odrzuca. Tym samym brak jest dowodów, że pokrzywdzonemu grożono oraz dowodów, które zaprzeczają słowom N. Ż. i M. K. (2), że w dniu 15 kwietnia 2016 roku w godzinach wieczornych nie było oskarżonego pod sklepem (...). Tym samym,

skoro takich twierdzeń nie sposób odrzucić to okoliczności z nich wynikające należy uznać za fakt. To zaś sprawia, że oskarżony nie mógł popełnić przestępstwa z art. 190 § 1 kk opisanego w punkcie 2.

W związku z powyższy Sąd uniewinnił oskarżonego od zarzutu popełnienia występku z art. 190 § 1 kk (czyn z punktu 2.).

Oskarżony M. K. (1) w przeszłości nie był karany sędownie. W chwili orzekania był uczniem czwartej klasy Zespołu Szkół (...) w R.. Dodatkowo pracował przy roznoszeniu gazetek sklepu (...) zarabiając 100 złotych miesięcznie. Był bezdzietnym kawalerem. Miał ukończone 19 lat.

(dowód: karta karna 67, dane osobowe k. 77, 101; zaświadczenie z bazy PESEL k. 69-70)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazał, iż wina M. K. (1) w zakresie czynu polegającego na tym, że w dniu 27 marca 2016 roku o godz. 20:00 przed budynkiem sklepu (...) przy ul. (...) w R. szarpiąc za ubranie i kilkukrotnie uderzając pięścią w twarz, spowodował u K. K. (1) złamanie kości nosa z przemieszczeniem odłamów i zaburzeniem jego drożności, co naruszyło czynność narządu ciała na okres powyżej dni siedmiu, nie budzi najmniejszych wątpliwości. Tym samym swoim zachowaniem wyczerpał wszystkie ustawowe znamiona występku z art. 157 § 1 kk.

Przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w zakresie czynu z art. 157 § 1 kk Sąd podziela zeznania świadków przesłuchanych w tej sprawie za wyjątkiem fragmentów zeznań K. K. (3) i K. K. (1) w jakich wskazują, że oskarżony uderzył pokrzywdzonego z „głównki” oraz zeznań świadków G. N., M. H. i K. G. w zakresie w jakim wskazują, że K. uderzył oskarżonego M. K. (2) i że zrobił to jako pierwszy. Te fragmenty zeznań pozostają w sprzeczności chociażby z zeznaniami T. S., których wychodził ze sklepu tuż za pokrzywdzonym i z zapisem z monitoringu.

Ustalając stan faktyczny Sąd dał wiarę dołączonym do akt a ujawnionym na rozprawie dokumentom w tym zwłaszcza opinii lekarskiej i pozostałej dokumentacji medycznej. Oskarżony nie kwestionował ich wiarygodności a zatem wynikające z nich dane stanowiły podstawę ustaleń Sądu.

W tej sytuacji, w świetle zgromadzonych dowodów, nie budziło wątpliwości, że oskarżony M. K. (1) w dniu 23 marca 2016 roku szarpiąc za ubrania i uderzając kilkukrotnie pięścią w twarz K. K. (1) spowodował u niego obrażenia ciała naruszające prawidłowe czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni, co stanowi występki z art. 157 § 1 kk.

Zgodnie sankcją art. 157 § 1 kk jego sprawca podlega karze od 3 miesięcy do 5 lat.

Orzekając karę za popełnione przestępstwo Sąd oparł się na dyrektywach wymiaru kary określonych w art. 53 kk, uwzględniając zarówno okoliczności łagodzące jak i okoliczności obciążające oskarżonego. Do tych ostatnich należy niewątpliwie popełnienie występku o dużej szkodliwości społecznej, spowodowanie obrażeń ciała łączących się z cierpieniem fizycznym pokrzywdzonego i czasowym ograniczeniem normalnego funkcjonowania. Oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim spowodowania u pokrzywdzonego obrażeń ciała i cel ten osiągnął.

Okolicznościami łagodzącymi w ocenie Sądu była uprzednia niekaralność oraz zachowanie po popełnieniu przestępstwa, tj. brak zachowań utrudniających przeprowadzenie postępowania karnego oraz przyznanie się do popełnienia tego czynu. Oskarżony jest poza tym osobą młodocianą w rozumieniu przepisów kodeksu karnego – ukończone 19 lat.

Kara 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym – przy zastosowaniu art. 37a kk – odzwierciedla stopień i rodzaj zawinienia oskarżonego oraz stopień społecznej szkodliwości czynu mu przypisanego. Jednocześnie uwzględniając przekonanie, iż orzeczenie takiej kary łączącej się z obowiązkiem pracy będzie wystarczające dla osiągnięcia wobec oskarżonego celów kary, a orzeczenie kary pozbawienia wolności było rażąco surowe, Sąd

zastosował zasadę określoną w art. 37a kk. Oskarżony w swoim dotychczasowym życiu zachowywał się nienagannie, nie popadał w konflikt z prawem, uczył się, dorywczo przy tym pracował. Jest przy tym bardzo młodym człowiekiem – młodocianym – i w związku z tym stosując wobec niego kary należy kłaść szczególny nacisk na ich wychowawczy charakter. W tym stanie rzeczy zasadnym jest wymierzenie kary łagodniejszego rodzaju – kary ograniczenia wolności. Orzeczenie kary grzywny – przy braku stałych dochodów (uczeń, pozostający na utrzymaniu rodziców) i majątku – byłoby nieuzasadnione i groziłoby przeniesieniem obowiązków jej uregulowania na rodziców oskarżonego.

Z uwagi na to, że oskarżony swoim umyślnym zachowaniem wyrządził szkodę pokrzywdzonemu – koszty związane z leczeniem – oraz spowodował u niego cierpienia fizyczne (ból związany ze złamaniem nosa, zabiegi medyczne, trudności z oddychaniem), Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego K. K. (1) obowiązek naprawienia szkody w wysokości 466,10 zł (zgodnie z wyliczeniem pokrzywdzonego) oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 2.000 złotych (uwzględniając rodzaj uszkodzeń ciała, okres leczenia, rozmiar bólu i utrudnień nimi spowodowanych) – stosownie do wskazanych w punkcie III. wyroku przepisów.

Biorąc pod uwagę sytuację majątkową oskarżonego brak własnych stałych dochodów, Sąd zwolnił oskarżonego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych przejmując je na rzecz Skarbu.

Z uwagi na to, że od jednego z dwóch zarzutów oskarżony został uniewinniony, Sąd ustalił, że koszty procesu w tej części stosownie do treści art. 632 pkt 2 kpk, ponosi Skarb państwa.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2.(...)

- (...)

3. (...).

P., (...)